

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.  
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 11 do 1-ej.  
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7  
REDAKCJA — tel. 176-70.  
DYREKCJA — tel. 120-13.  
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.  
DRUKARNIA — tel. 173-43.  
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 173  
CENA NUMERU 20 GROSZY

# DWIE „ODSTAWKI” Bucharin i Łunaczarskij

Bolszewja pod stalinowskim „samodzierzawiem” niszczy ostatnie jaskie - takie indywidualności, które pozostały w sferach rządzących.

Pod pretekstem „lewicowej” herezji Stalin zniszczył, zdeptał Trockiego, Radka, Rakowskiego, Zinowjewa, Kamieniewa, Preobrażńskiego i dziesiątki innych. Zatrui do reszty duszną atmosferę w kraju, skompromitował ludzi takich, którzy — jak Trocki — byli w oczach mas symbolem zwycięskiego „oktjabria” (rewolucji październikowej). Teraz starsi z posteród tych „lewicowców” (jak Zinowjew) czolgają się znów u stóp tronu stalinowskiego i pochlebco zaglądnęli mu w oczy, łomacząc się, iż sam Stalin prowadzi obecnie kurs „lewicowy” i wobec tego mogą powrócić... Ale autorytet już nie powróci!

Po zniszczeniu „lewicowców” — „trockistów” został Stalin niemal sam jeden. Pozostał obok niego tylko Bucharin, jako oficjalny teoretyk stalinizmu; w związkach zawodowych pozostał jeszcze Tomskij, a w „Sownarkomie” (Sowieckim Nar. Komitecie) — Rykow. Pozatem już byli sami „swoi” — same nicości, mianowicie stalinowscy, wierni i wszystkim Stalinowi zobowiązani niewolnicy w rodzaju Jarosławskiego i Molotowa.

Niebawem jednak Stalin rozpoczął drugą serję przesładowań. Tępa dyktatorska natura nie mogła współżyć z nikim, który był — czemś. Sam Stalin przesuwając się „na lewo”, mniej więcej na pozycję niedawno gębnionych trockistów (częściowo pod przymusem — walka o zboże!), a jednocześnie rzucił nowe hasło walki z niebezpieczeństwem „prawicowym”, t. zn. z ludźmi, którzy chcą oszczędzać chłopów. Z początku ta nałaska była prawnie anonimowa: niewolniczo posłuszni stalinowscy „chłopcy” („młodocy”) nie wiedzieli, kogo właściwie trzeba „brać”, kogo trzeba walić... Niebawem jednak znaleziono heretyków w moskiewskiej organizacji; wkrótce znaleziono także heretyka Frumkina, który przestrzegając przed eksperymentami antychłopskimi id.

A wreszcie uderzono w główne „gniazdo” „kramoły” (buntu), mianowicie w niemitych Stalinowi dygnitarzy na szczytach. Delikatnie odsunęto Rykova na drugi plan; Tomskiego również usunęto przy pomocy agentów stalinowskich. Wreszcie wybiła godzina także Bucharina...

Bucharin zajmował w partii miejsce wybitne, jako oficjalny teoretyk, jako Kierownik Kominternu (Komunistycznej Międzynarodówki), jako redaktor „Prawdy”, jako ulubieniec partii. Partja uważała go za człowieka szczerego i nazywała kłkliwe „Bucharczyk”. Cała oficjalna nauka sowiecka była zmuszana regulować wiedzę — „według Bucharina”. Główne podreżniki partyjne (np. „Abecadło Komunistów”) były napisane przez Bucharina. Na ostatnim (VI) zjeździe Kominternu Bucharin referował

program, oraz udzielał twardych dyrektyw i upomnień źle sprawującym się partjom komunistycznym np. polskiej.

Słowem był to wielki sztandar rosyjskiego bolszewizmu i Kominternu. Każdy dobry bolszewik winien był ślepo wierzyć w tę dwójkę: Stalina — praktyka i Bucharina — teoretyka. Trocki i Zinowjew okazali się „sojalzdracjami”, ale Komintern posiadał nowego wodza. Módlcie się bolszewicy wszystkich krajów!

Nawiasowo mówiąc, Bucharin wcale nie jest wielkim, oryginalnym, twórczym umysłem. Jego pojmowanie materializmu dialektycznego jest dość prymitywne, na co wskazał tow. Vandervelde w jednej z ostatnich swych prac polemicznych. Jego kom-

promitacja teoretyczna w r. 1921, gdy wydał całe dzieło o „ekonomji okresu przejściowego”, nie przesuwając N.E.P-u (nowej polityki ekonomicznej) jest znana. Ale cóż? W braku innych, lepszych, zajął autorytet Bucharina na cały Komintern. Po stracie Trockiego z Zinowjewem kazano pocieszać się Bucharinem.

Ale... Bucharin zaczął ujawniać więcej samodzielności, niż to Stalin przypuszczał. Zaczął podejrzliwie i sceptycznie przyglądać się tej wojnie z chłopem, którą wszczął Stalin i zaczął ją teoretycznie zasądzać. Biedny Bucharin, gubiąc się w tej całej zawlełej sytuacji, udał się nawet do Kaźa graniczne doniosły, że zaproponowano mu nawet wyjazd zagranicę, lecz Bucharin pono odmówił.

mieniewa, do niedawna trockisty, na naradę: co robić ze zgubną polityką Stalina? Alieści o tych skargach bucharinowskich dowiedział się wkrótce Stalin. Jak? O tem chyba Kamieniew może opowiedzieć.

Jednym słowem, nadeszła chwila „likwidowania” Bucharina. Usunęto go przedewszystkiem z „Prawdy”, a potem z Kominternu i z innych stanowisk. Kochany „Bucharczyk” został ogłoszony za kolejnego „heretyka”. Bucharinowska doniedawna „Prawda” zaczęła drukować artykuły przeciwko Bucharinowi. Jak dowcipkują w Moskwie, partja straciła zaufanie do „Abecadła” (bucharinowskiego). Obecnie Bucharin jest prawie całkowicie „zlikwidowany”; gazety kończy się więc i ten wielki auto-

rytet, jak skończył się Trocki lub Zinowjew.

Nie jest to oczywiście sprawa osobista, indywidualna. Zasługuje na głębsze traktowanie. Dotychczas Komintern miał 3-ch wodzów: Trockiego, Zinowjewa, Bucharina.

I wszyscy trzej okazali się heretykami i „zdradzili proletarjat”!

Takiego, który by nie zdradził, nie było. Trocki z Zinowjewem „zdradzili” na lewo, Bucharin na prawo. Tu tkwi różnica. Ale gdzież — na Boga! — wódz Kominternu, który w ciągu ostatnich dziesięciu lat nie „zdradził” wogóle. Gdzie jest ten sprawiedliwy? Nie było i niema! Gdzie jest prawdziwa, zbawienna droga, ta pewna, „is-cie bolszewicka”? Niewiadomo... Każdy bowiem, ktokolwiek stanął na czele, wkrótce „zdradził”.

Obecnie pono Kominternem rządzi zięć Stalina — Szmeral, czeski komunist. No i Molotow, stalinowski „młodziec”. Już oni urządzają ten Komintern — do reszty!..

Mieńszewicy słusznie wskazują, iż sprawa z Bucharinem jest tem przykrzejszą, że bolszewicy nic mu zlego wytknęli w przeszłości nie mogą, — ani mieńszewizmu (jak u Trockiego) ani cofnięcia się w okresie rewolucji 1917 roku (jak u Zinowjewa). Ale i ten wierny, naiwny „Bucharczyk” stalinowskich rządów nie wytrzymał.

„Odstawka” (dymisja) Bucharina wskazuje na:

- 1) ostateczne zniszczenie ostatnich autorytarnych ludzi w bolszewizmie i Kominternie;
- 2) niemożliwość utrzymania w Kominternie jakiegoś stałego kierownictwa i stałej linii;
- 3) coraz większe dyskredytowanie się obecnej dyktatury stalinowskiej nie tylko swym antychłopskim kursem, lecz powrotem niemal do epoki wojennego Komunistu z przed roku 1921;
- 4) całkowitą zależność Kominternu od Bolszewji.

Przy tej sposobności warto przypomnieć i o drugiej „odstawce”, — mianowicie „narkomprosa” (komisarza oświaty) Łunaczarskiego. Figura to już mniej ciekawa, aczkolwiek Łunaczarskij jest trochę dramaturgiem, esteta, nawet krytykiem i „filozofem”. Zato, jako charakter, mniej wzbudza sympatji, niż Bucharin. Bądź co bądź był jednak „narkomprosem” od początku bolszewickiej ery. Wyrzucono go, jak się zdaje, nie za herezję, prawicową czy lewicową, bo Ł. na herezję nie zdobył się, lecz Stalin. Widocznie chciał mieć swego człowieka dla swoich specjalnych eksperymentów; mianował więc „narkomprosem” Babnowa z „PUR’a”, to znaczy z politycznej organizacji w armji.

Ostatki „starej gwardji” leninowskiej idą precz. Rządzi zaś zarówno w Bolszewji jak w Kominternie „samodzierzca” Stalin ze swymi „młodcami”.

Kazimierz Czapiski.

## DO CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW P. P. S. W WARSZAWIE

W niedzielę dn. 22 b. m. o godz. 10.30 rano odbędą się zebrania dzielnicowe dla członków i sympatyków partji w lokalach dzielnicowych. Tematem obrad będzie: Ogólna sytuacja polityczna i gospodarcza, akcja w Warszawie, dzień młodzieży robotniczej 6 października, zamach na ubezpieczenia społeczne i sprawy organizacyjne. Zebrania odbędą się w następujących punktach:

- 1) Śródmieście — lokal Dzielnicy Warecka 7 II piętro.
- 2) Pocztowa — lokal dzielnicy Warecka 7 I piętro.
- 3) Powiśle — lokal dzielnicy Czerwonego Krzyża 20 (Dom Kolejarzy).
- 4) Czerniaków — lokal dzielnicy Nowosielecka 1.
- 5) Mokotów — lokal dzielnicy Chocimska 23.
- 6) Starówka — lokal dzielnicy Długa 19.
- 7) Ochota — lokal dzielnicy Przemyska 18.
- 8) Wola — Czyste — lokal dzielnicy Grzybowska 57.
- 9) Jerozolima — lokal dzielnicy Leszno 53.
- 10) Powązki — lokal dzielnicy Dzieła 95.
- 11) Marymont — lokal dzielnicy Mickiewicza 1.
- 12) Praga — lokal dzielnicy Żąbkowska 41/43.
- 13) Nowe-Brudno — lokal dzielnicy 14) Grochów — lokal dzielnicy Osiecka 33.

PRZEMAWIAĆ BĘDĄ TOW. TOW. POSŁOWIE RADNI M. WARSZAWY I CZŁONKOWIE OKR- u WARSZAWSKI OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S. KOMITETY DZIELNICOWE P. P. S.

## Przed utworzeniem Międzynarodowego Banku Reparatyjnego

KANDYDATURA POLSKI DO RADY BANKU NIE JEST WYMIENIANA

Berlin, 18 września. (PAT.). „Börsen Kurrier” w depeszy z Genewy zamieszcza informację, według której w Genewie odbywają się rozmowy pomiędzy Loucheurem a Grahamem w sprawie statutu przyszłego Międzynarodowego Banku Reparatyjnego. Rozmowy te miały doprowadzić do zasadniczego uzgodnienia stanowisk Francji i Anglii.

Chodził ma przedewszystkiem o ustanowienie siedziby Banku w Szwajcarii oraz o wyznaczenie przez radę Banku na stanowisko prezesa Anglika. W ten sposób Anglja uzyskalaby w radzie rządzącej Banku trzech przedstawicieli, tak samo, jak na zasadzie planu Younga — Francja i Niemcy, Włochy, Belgja, Japonja i Stany Zjednoczone miałyby po dwóch przedstawicieli.

Szwajcarya, Holandia, Szwecja, Rumunja, Jugoslawja, Grecja, Hiszpanja — po jednym przedstawicielu. Ponieważ rada dyrekcyjna ma się składać z 25-ciu osób, pozostaje jedno miejsce wolne, które ma być przeznaczone bądź Portugalji, bądź Czechosłowacji, przytem jak pisze dziennik, Czechosłowacja miałaby większe widoki na jego uzyskanie.

## ZMIANA ORDYNACJI WYBORCZEJ W EGIPCIE

Wiedeń, 18 września. (PAT.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu: Tutejsze koła dobrze poinformowane oczekują w najbliższym czasie przesilenia gabinetowego w Egipcie. Nowomianowany angielski Wysoki Komisarz zażądał mianowicie w rozmowie z królem

Fuadem, by wybory, które mają zadecydować o przyjęciu lub odrzuceniu propozycji angielskich odbyły się na podstawie bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego. Dotychczasowe wybory pośrednie umożliwiały władzom wpływ

na wyborców. Prezydent ministrów Machmed Pasza oświadczył natomiast królowi, że obstarę przy dotychczasowym systemie wyborczym. Oczekuje się, że król będzie obstarwał przy reformie wyborczej i że wobec tego gabinet Machmed Paszy ustąpi.

## MIN. PRACY THOMAS POWRÓCIŁ Z KANADY

Londyn, 18 września. (PAT.). Przybył dzisiaj z Kanady minister specjalnej teki pracy J. H. Thomas. Zapytywany przez dziennikarzy Thomas oświadczył:

„Jestem całkowicie zadowolony z wyników swej podróży. Mam uzasadnioną nadzieję, a nawet pewność, że pobyt rój w Kanadzie przyczyni się pośrednio do odprężenia na rynku pracy, gdyż Kanada przeniesie zakupy węgla i stali z rynków obcych na rynki angielskie. Oczywiście nie do mnie należy opracowywanie szczegółów; przedłożę natomiast propozycję i sprawozdanie z mego pobytu w Kanadzie gabinetowi i parlamentowi brytyjskiemu. Sprawa rozszerzenia wymiany pociągnie za sobą

potrzebę zwołania konferencji dwóch stron. Wziąłem na siebie, jako minister gabinetu brytyjskiego, rolę komwojażera, bo wymaga tego polityka.

## Z. P. P. S.

Posiedzenie Komisji Parlamentarnej odbędzie się w piątek 27 września o g. 4-ej po poł.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się we wtorek 1-go października o godz. 11-ej rano.

Prezydjum.

## WSPÓLNE POSIEDZENIE BLOKU ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW MIEJSKICH Z BLOKIEM ZWIĄZKÓW TRAMWAJARZY

W tych dniach odbędzie się wspólne posiedzenie przyjdów Bloków Związków pracowników miejskich i tramwajarzy na terenie Magistratu warszawskiego. Konferencja ta będzie miała dużą doniosłość z uwagi na całkowite ujednolicenie akcji wszystkich pracow-

ników miejskich dotyczącej walki o słuszne postulaty gospodarcze pracowników, oraz o wytypowanie represji politycznych ze strony niektórych członków Magistratu, stosowanych wobec starych organizacji zawodowych i ich przywódców.

## ANGLJA PODPISUJE KLAUZULĘ FAKULTATYWNĄ

Londyn, 18 września. (PAT.). Z Genewy donoszą, że jutro popołudniu przedstawiciele W. Brytanji i dominjów podpiszą klauzulę fakultatywną, zawartą w statucie Trybunału haskiego. Wolne państwo irlandzkie przyjęło tę klauzulę wcześniej.

## LITWINÓW W NIEŁASCE U STALINA

Praga, 18 września. (PAT.). Donoszą tu z Berlina, że poseł sowiecki w Berlinie Krestinskij ma objąć stanowisko komisarza spraw zagranicznych, dotychczasowy zaś zastępca komisarza Litwi-

wspólną naradę. Jak donosi biuro Wolffa, konferencja międzyfrakcyjna nie doprowadziła do żadnego konkretnego porozumienia. Jednakże uczestniczące w obradach stronnictwa zamierzają podjąć dalsze energiczne wysiłki celem doprowadzenia do wspólnego załatwienia sprawy.

now objąć ma stanowisko posła sowieckiego w Berlinie. Do zmiany tej dojdzie ma na skutek różnic poglądów w kwestiach polityki zagranicznej między Stalinem a Litwinowem.









